

Markowski & Sygitowicz, Każdej nocy

Codziennie nieźle ubrany gość,
W konieczność zamienia mi zwykłe zło.
Uczciwie i obiektywnie tak,
Maluje mój świat.

Skrojeni na miarę moich wad,
Sprzedawcy powiedzą mi, co bym chciał.
Emocje wyprane w hicie dnia,
Zapłacę i mam.

Ref: Gdy patrzę w twoje oczy, każdej nocy,
Krzyczeń mi się chce.
Bo patrząc w twoje oczy, którejs nocy,
Wiem, że stracę cię.

Do słońca odwracam dziką twarz,
Niech płynie zwyczajna jak życie łąza.
W kieszeni zaciskam palce w pięść
I idę coś zjeść.

Ref: Gdy patrzę w twoje oczy, każdej nocy,
Krzyczeń mi się chce.
Bo patrząc w twoje oczy, którejs nocy,
Wiem, zabiorą cię.

Ref: Gdy patrzę w twoje oczy...